

Sygn. akt V CSK 513/18

POSTANOWIENIE

Dnia 10 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa J. O.

przeciwko Ł. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 10 maja 2019 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 7 maja 2018 r., sygn. akt I AGa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) zł, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanego Ł. W. od wyroku Sądu Apelacyjnego we [...] z dnia 7 maja 2018 r., sygn. akt I AGa [...] Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001, III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Skarżący zarzucił naruszenie prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c. przez pominięcie w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia wskazania podstawy prawnej

uwzględnionego roszczenia powoda, co uniemożliwia ocenę, czy Sąd Apelacyjny prawidłowo rozważył, czy powód wykazał przesłanki dochodzonego roszczenia, oraz czy roszczenie to nie uległo przedawnieniu, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, którego dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena kwestionował pozwany w apelacji; art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. przez pominięcie w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku rozważań odnoszących się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. związanego z nieprawidłowym uzasadnieniem motywów wyroku Sądu pierwszej instancji wskutek braku wskazania podstawy materialno-prawnej, co uniemożliwia stwierdzenie, czy Sąd Apelacyjny [...] rozważył ten zarzut, który został podniesiony w apelacji, co ma istotne znaczenie w kontekście braku wskazania również przez Sąd Apelacyjny podstawy prawnej zasądzonego na rzecz powoda roszczenia.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została spełniona.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia

(por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej skarżący wywodzi z naruszenia wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów prawa procesowego.

Artykuł 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd drugiej instancji powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia. Określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego. Ponadto sąd drugiej instancji w ramach ustalonego stanu faktycznego stosuje z urzędu prawo materialne (por. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Dlatego sąd rozpoznający apelację powinien odnieść się do wszystkich tych zdarzeń i zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które mogły spowodować skutki materialno-prawne.

Z kolei przepis art. 382 k.p.c. określa podstawę merytorycznego orzekania przez Sąd drugiej instancji, która obejmuje materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Zebrany materiał w rozumieniu tego przepisu, to dowody przeprowadzone w sprawie oraz fakty powszechnie znane, znane sądowi urzędowo, fakty przyznane, a także objęte twierdzeniami jednej strony, co do których druga strona nie wypowiedziała się. Uregulowanie to nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa materialnego (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

W sytuacji, gdy Sąd drugiej instancji nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia Sądu

pierwszej instancji, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego rozstrzygnięcia. Wystarczające jest wówczas, by stanowisko to znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia drugoinstancyjnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98, nie publ. i z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, nie publ.). W braku wyrażenia takiego stanowiska wprost w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji przyjmuje się, że nie doszło do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., gdy na podstawie treści uzasadnienia da się stwierdzić, że ustalenia te zostały zaakceptowane (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 197/09, nie publ. i z dnia 29 kwietnia 2016 r., I CSK 306/15, nie publ., postanowienie z dnia 14 stycznia 2014 r., III SK 27/13, nie publ.).

Naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może wyjątkowo stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną wtedy, gdy skutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu, zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r., IV CK 122/05 nie publ., z dnia 28 listopada 2007 r., V CSK 288/07, nie publ., z dnia 21 lutego 2008 r., III CSK 264/07, OSNC - ZD 2008 Nr D, poz. 118, postanowienie z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 654/14, nie publ.). Zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. skarżący zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, powinien wykazać, że uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Według ustaleń faktycznych Sądów *meriti*, strony zawarły w dniu 15 listopada 2010 r. umowę, na podstawie której powód J. O. zlecił pozwanemu Ł. W. wykonanie czynności polegających na obsłudze finansowej i doprowadzeniu do zawarcia umowy finansującej zobowiązania ze Szpitalem Powiatowym w Z.. Wykonując zlecenie pozwany miał działać w imieniu własnym, lecz na rachunek powoda. Powód zobowiązał się udzielić pozwanemu zaliczek w wysokości odpowiadającej kwotom zakupu wierzytelności najpóźniej w dniu dokonania przez pozwanego płatności. Pozwany zobowiązał się po zakończeniu zlecenia przenieść na powoda wszelkie prawa nabyte w związku z wykonaniem zlecenia. Powód zobowiązał się zapłacić pozwanemu wynagrodzenie w wysokości odpowiadającej wartości nadwyżki zysków osiągniętych wskutek wykonywania

zlecenia na podstawie wystawionej faktury. Według umowy nadwyżkę zysków stanowiła wartość pieniężna przekraczająca wartość uzyskaną z oprocentowania, zainwestowanego przez powoda kapitału w wysokości 16% w skali roku.

Współpraca stron polegała na tym, że pozwany wyszukiwał publiczny ZOZ zainteresowany uzyskaniem pożyczki lub rozłożeniem zadłużenia na raty, a następnie udzielał takiej pożyczki lub skupował wierzytelności przysługujące w stosunku do danego szpitala i zawierał z nim porozumienie dotyczące spłaty ich zadłużeń, zaś powód przekazywał pozwanemu środki pieniężne na realizację tego rodzaju czynności. Przed zawarciem umowy pożyczki lub porozumienia dotyczącego spłaty pozwany przedstawiał powodowi dokumenty wraz z kalkulacją swego wynagrodzenia określonego według harmonogramu spłaty. Zapłata wynagrodzenia pozwanemu była niezależna od faktycznej spłaty zadłużenia przez ZOZ.

W wykonaniu umowy zlecenia z dnia 15 listopada 2010 r. pozwany zawarł ze Szpitalem Powiatowym w Z. w dniach 29 listopada 2010 r. i 30 grudnia 2010 r. porozumienia na spłatę zobowiązań tego Szpitala. W porozumieniach zastrzeżono, że w przypadku niewykonania przez Szpital określonych w nich obowiązków związanych z zabezpieczeniem ich realizacji, pozwany był uprawniony do żądania kary umownej w wysokości 10% wartości pozostałego do spłaty zadłużenia. Środki pieniężne potrzebne na spłatę wymienionych w porozumieniach wierzycieli Szpitala powód przekazał pozwanemu w formie zaliczek. Umowami przelewu wierzytelności z dnia 8 lutego 2011 r. pozwany przeniósł na powoda przysługujące mu względem Szpitala bezsporne i niewymagalne wierzytelności pieniężne wynikające z tych porozumień wraz z wszelkimi prawami z tymi wierzytelnościami związane.

Wobec niewywiązania się przez Szpital w Z. z warunków spłaty zadłużenia określonego w tych porozumieniach, powód zawarł z pozwanym w dniu 9 listopada 2011 r. dwie umowy zlecenia pomocy prawno-windykacyjnej. W tym celu powód udzielił pozwanemu oraz wybranemu przez pozwanego pełnomocnikowi procesowemu, pełnomocnictwa do prowadzenia spraw oraz do inkasa należności przysługujących powodowi wobec szpitala. W wyniku podjętych przez pozwanego działań, Szpital w Z. dokonał dobrowolnej spłaty zastrzeżonej w porozumieniach

kary umownej w kwocie 200 000 zł, której pomimo wezwania nie przekazał powodowi.

W tak ustalonym stanie faktycznym zasądzenie na rzecz powoda powyższej kwoty 200 000 zł, pomimo braku wskazania przez Sądy obu instancji konkretnego przepisu prawa materialnego, nie może prowadzić do tezy, że wyrok ten jest oczywiście nieprawidłowy. Jakkolwiek brak wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przepisów prawa, na podstawie których zostało uwzględnione powództwo stanowi uchybienie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., ale nie miało ono wpływu na merytoryczną prawidłowość rozstrzygnięcia. Sądy obu instancji skoncentrowały się na postanowieniach łączących strony umów zlecenia i przelewu wierzytelności, w świetle których roszczenie powoda o zapłatę kwoty 200 000 zł było zasadne. W tej materii postanowienia zawartej przez strony umowy zlecenia były zgodne w szczególności z przepisem art. 740 zd. 2 k.c., który stanowi, że zleceniobiorca powinien wydać zleceniodawcy wszystko, co przy wykonaniu zlecenia dla niego uzyskał, chociażby w imieniu własnym. Poza tym, w umowach przelewu wierzytelności strony wprost wskazały, że wraz z wierzytelnościami wynikającymi z porozumień z 29 listopada i 30 grudnia 2010 r. przechodzą na powoda wszelkie prawa z tymi wierzytelnościami związane, a zatem także należności z tytułu zastrzeżonych kar umownych. Postanowienie to koreluje z art. 509 § 2 k.c., który stanowi, że wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa.

Należy też zwrócić uwagę, że Sądy obu instancji odniosły się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia, wskazując datę rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia (25 stycznia 2012 r.) i jego przerwanie, wskutek wniesienia pozwu (21 stycznia 2014 r.). Sąd drugiej instancji zaaprobował stanowisko Sądu pierwszej instancji, co wyraził w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W tej kwestii pozwany zarówno w apelacji, jak i skardze kasacyjnej nie podnosi zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a o kosztach postępowania

kasacyjnego orzekł na podstawie art. 98 § 3 k.p.c., art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800)).